

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

9. posiedzenie 5. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 27. stycznia 1894.

Treść: Urlop p. Dydyńskiego. — Ukonstytuowanie się komisji kolejowej. — Spis petycji. — Głos p. Żdzisława Skrzyńskiego na poparcie petycji komitetu ratunkowego w Sanockiem. — Odpowiedź komisarza rządowego na interpelację w sprawie rozwiązywania wieców chłopskich i zwinienia g. k. seminaryum duchownego w Wiedniu. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych szkołach rolniczych, szkole gorzelniczej, folwarku i. torfiarni w Dublanach. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia przy szkołach rolniczych w Dublanach i Czernichowie stałych posad kasyerów-rachmistrzów i pisarzy. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krakowiec na pobór opłaty gminnej od trunków spirytusowych i od piwa. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie wyznaczenia dalszej subwensyi na zalesienie wydm piaszczystych w powiecie Niskim. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych: 1. Radzie powiatowej w Dąbrowej na drogach powiatowych Dąbrowa Żabno-Otfinów i Szczucin Otalęż; 2. Radzie powiatowej w Jaśle na drogach powiatowych Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-Brzosteckiej; 3. Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na drodze powiatowej Zadwórze Lisko; 4. Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut Leżajsk; 5. Radzie powiatowej w Śniatynie na drogach powiatowych z Załucza do Rożnowa i z Zabłotowa do Rożnowa; 6. Radzie powiatowej w Stryju, od mostu powiatowego na rzece Opór w Hrebenowie. — Trzecie czytanie projektu ustawy, zawierającej dodatek do §. 1. ordynacyi wyborczej dla gminy miasta Lwowa i projektu ustawy, zawierającej dodatek do §. 22 i 32 prowizorycznego statutu dla miasta Krakowa. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej co do zakupu nieruchomości na cele szpitalne i co do kredytu na czynności przygotowawcze do budowy kliniki chorób wewnętrznych i chirurgicznej. — Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie próśby gminy Czarnołosce w powiecie Tlumackim o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 230 zł. 16 ct. uiszczonej gminie m. Stanisławowa, tytułem zwrotu kosztów utrzymania sierót po śp. Włodzimierzu Raczyńskim. Głos p. Potoczka z wnioskiem i sprawozdawcy Czyżewicza. Uchwalenie

wniosku komisji. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej w przedmiocie petycji Zwierzchności gminy Mokrzany wielkie w powiecie Mościskim o odpisanie należącej się funduszowi krajowemu od tej gminy kwoty 68 zł. 85 ct. z tytułu połowy kosztów leczenia Leopolda Rogalskiego. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej w przedmiocie kredytu na postawienie muru granicznego w szpitalu św. Łazarza w Krakowie. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej w sprawie przyjęcia kosztów utrzymania umysłowego kaleki Mateusza Kowalczyka w domu ubogich w Budapeszcie na fundusz krajowy. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej o petycji gminy Szkło w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Katarzyny Kozak w miejskim zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej w przedmiocie petycji gminy Falkenberg w powiecie Dobromil o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 564 zł. 33 ct. należącej się gminie miasta Budapeszt za utrzymanie Anny i Karola Majerów. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej w przedmiocie petycji gminy Kryczka w powiecie Bohorodczany o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 705 zł. 80 ct., względnie 724 zł. 96 ct., należącej się gminie miasta Budapeszt na utrzymanie czworga małoletnich sierot po ś. p. Jerzym Daszkiewicz. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej w przedmiocie prośby gminy Łątki dolnej o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 312 zł. 90 ct. tytułem kosztów utrzymania nieletniego Jana Jagielskiego w Budapeszcie. — Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji Towarzystwa uprawy tytoniu. Głos p. Krzysztofowicza. Uchwalenie wniosku komisji. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Basiówka w sprawie mianowania nauczyciela. — Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Dr. Teofila Tyszeckiego, kierownika Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Krakowie, o subwencję na założenie zakładu leczniczo-gimnastycznego (ortopedycznego) w Krakowie. Głos p. St. Badeniego z poprawką. Przyjęcie wniosku komisji z tą poprawką. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Nagoszyn (pow. Ropczycki) w sprawie przeniesienia kwoty 105 zł, wypłacanej księdzu expozytowi w Nagoszynie, na fundusz religijny. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji petycyjnej w sprawie wydzielenia z gminy Trościanki obszaru 240 morgów będących własnością włościan z Pererowa (pow. Kołomyjski) i przyłączenia tego obszaru do gminy Pererów jako atynency tej gminy. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji petycyjnej z petycji kilku gmin pow. Łańcuckiego o uchylenie przepisów ustawy sanitarnej co do ustanowienia egzaminowanych akuserek. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji petycyjnej w sprawie nadania posady tymczasowego nauczyciela Adolfowi Zipserowi przy szkole w Jeleśni. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji petycyjnej z petycji Felicji Pazowskiej I-voto Kissowej o przyznanie synowi petentki prawa dalszego poboru daru z łaski w kwocie 50 zł. aż do pełnoletności. — Wniosek p. Żardeckiego w sprawie założenia przędzalni lnu. — Wniosek p. Dr. Fruchtmana w sprawie zmiany §. 19. ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych. — Wniosek p. Okuniewskiego o założenie gimnazjum żeńskiego. — Wyznaczenie 10. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 11. min. 30. przed południem.

Przewodniczący: JE. Eustachy ks. Sanguszko, Marszałek krajowy.

Sekretarze: pp. Dr. Paszkowski, Duklan Słonecki i Trzecieski.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Dr. Kazimierz hr. Badeni c. k. Namiestnik, i c. k. komisarz rządowy, radca dworu, Włodzimierz hr. Łoś.

Obeonych posłów 117.

Marszałek. Komplet jest, otwieram posiedzenie.

Protokół z 7. posiedzenia uważam za przyjęty, bo nie zgłoszono żadnych zarzutów. Protokół z 8. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Ukonstytuowała się komisja kolejowa, wybierając przewodniczącym JE. p. Zaleskiego, zastępcą przewodniczącego p. Męcińskiego, sekretarzem p. Sękowskiego.

P. Dydyński prosił mnie o urlop czterodniowy, którego mu udzieliłem.

Upraszam p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. Paszkowski (czyta):

- Petycyje wniesione po dzień 27. stycznia 1894.
817. L. s. 955. Wydział powiatowy we Lwowie, przez p. Męcińskiego, w sprawie opodatkowania budynków Rad powiatowych — do komisji podatkowej.
818. L. s. 956. Gmina m. Jaryczowa nowego i okoliczne gminy, przez p. Abrahamowicza, o utworzenie c. k. Sądu powiatowego w Jaryczowie nowym — do komisji prawniczej.
819. L. s. 957. Gminy i obszary dworskie Podleszany, Księżnice i Goleiszów, przez p. Reya, o zarządzenie odwodnienia gruntów tamt. — do komisji gospodarstwa krajowego.
820. L. s. 958. Gmina Głogowiec, przez p. Żardeckiego, o zasiłek na regulację rzeki Wisłok — do komisji budżetowej.
821. L. s. 959. Probstwo łać. w Leżajsku, przez tegoż posła, o koncesyę na dalszy pobór myta od przewozu przez rzekę San — do komisji drogowej.
822. L. s. 960. Wydział powiatowy w Rudkach, przez p. Rayskiego, o subwencyę na budowę drogi powiatowej Rudki-Sądowa Wisznia — do komisji drogowej.
823. L. s. 961. Rupniewski Tadeusz i Julia i Krzczowski Marcei, przez p. Kramarczyka, o poparcie w administracji skarbowej zniżenia podatku czynszowego — do komisji podatkowej.
824. L. s. 962. Gmina m. Krakowa, przez p. Zolla, o subwencyę na budowę teatru — do komisji budżetowej.
825. L. s. 963. Gminy powiatu Łańcuckiego, przez p. Żardeckiego, o zmianę ustawy drogowej — do komisji drogowej.
826. L. s. 964. Gminy powiatu Nowosandeckiego, przez p. Potoczka, o wyjednanie u Rządu prędszej asygnaty soli dla bydła — do komisji gospodarstwa krajowego.
827. L. s. 965. Gmina Ulanica, przez p. Żdzisława Skrzyńskiego, o zniżenie prestacyi na płacę nauczyciela — do komisji budżetowej.
828. L. s. 966. Gmina Daszawa, przez p. Antoniewicza, o darowanie reszty zaliczki z funduszu szkolnego — do komisji budżetowej.
829. L. s. 967. Nauczycielstwo w Żywcu, przez p. Mizię, o podwyższenie płac — do komisji szkolnej.
830. L. s. 968. Hodowański Jozafat, nauczyciel, przez p. Korola, o wliczenie lat służby do emerytury — do komisji szkolnej.
831. L. s. 969. Ferenz Anna, nauczycielka, przez p. Olpińskiego, jak wyżej — do komisji szkolnej.
832. L. s. 970. Gmina Werbiż przez p. Rayskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
833. L. s. 971. Mieszkańcy przysiółka Kazumin, przez p. Korola, o wydzielenie ich z gminy Butyna a przydzielenie do gminy Lubela — do komisji administracyjnej.
834. L. s. 972. Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie, przez p. Romanowicza, o zmianę ust. szkolnej co do instytucyi nadzorów szkolnych — do komisji szkolnej.
835. L. s. 973. To samo, przez tegoż posła, w sprawie podwyższenia płac młodszych nauczycieli — do komisji szkolnej.
836. L. s. 974. To samo, przez tegoż posła, o unormowanie wynagrodzenia nauczycieli za czynności nadobowiązkowe — do komisji szkoln.
837. L. s. 975. To samo, przez tegoż posła, w sprawie zaliczek na płace stałych nauczycieli — do komisji szkolnej.
838. L. s. 976. To samo, przez tegoż posła, o zniesienie postanowienia ustawy szkol. kraj. o władzach nadzorczych nad prowadzeniem się nauczycieli — do komisji szkolnej.
839. L. s. 977. Towarzystwo pomocy naukowej we Lwowie, przez p. Skalkowskiego, o subwencyę na wybudowanie Bursy — do komisji budżetowej.
840. L. s. 978. Towarzystwo budowy kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja i Kołomyja-Horodenka-Zaleszczyki, przez p. Stanisława Dzeduszyckiego i Krzysztofowicza, o uznanie i poparcie tej kolei — do komisji kolejowej.
841. L. s. 979. Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda“ w Stanisławowie, przez p. Romanowicza, o subwencyę — do komisji budżetowej.

842. L. s. 980. To samo, w Przemyślu, przez p. Dworskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
843. L. s. 981. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Przemyślu, przez p. Dworskiego o subwencyę na budowę własnego gmachu — do komisji budżetowej.
844. L. s. 982. Towarzystwo ku wspieraniu słuchaczy wszechnicy, rygorozantów i auskultantów wyzn. mojż. we Lwowie przez p. Goldmana o subwencyę — do komisji budżetowej.
845. L. s. 983. Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, przez p. Ćwiklińskiego, o subwencyę na wydawnictwo czasopisma „Muzeum“ — do komisji budżetowej.
846. L. s. 984. Kleczyńska Marya, przez p. Zolla, o zasiłek na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
847. L. s. 985. Małochleb Edward, przez p. Wereszczyńskiego, o zasiłek na kształcenie się w muzyce — do komisji budżetowej.
848. L. s. 986. Naszkiewicz Jan, malarz, przez p. Antoniewicza, o subwencyę na powiększenie pracowni — do komisji budżetowej.
849. L. s. 987. Kowalski Franciszek, były uczeń szkoły tkackiej, przez p. Czartoryskiego, o pozostawienie mu stypendyum — do komisji przemysłowej.
850. L. s. 988. Stach Jan, ślusarz, przez p. Antoniewicza, o subwencyę na powiększenie warsztatu — do komisji przemysłowej.
851. L. s. 989. Taczyński Ludwik, właściciel pracowni powozów, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji przemysłowej.
852. L. s. 990. Bajda Wojciech, kowal, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji przemysłowej.
853. L. s. 991. Płoder Karolina, wdowa po dyktaryuszu Wydziału krajowego, przez p. Dembowskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
854. L. s. 992. Gmina Rogi, przez p. Potoczka w sprawie zmiany ustawy wyborczej — do komisji administracyjnej.
855. L. s. 993. Gmina Krzeczowice, przez p. Żardeckiego, w sprawie reformy ustawy gminnej i połączenie obszarów dworskich z gminami — do komisji gminnej.
856. L. s. 994. Gmina Mała, przez p. Stręka, jak wyżej — do komisji gminnej.
857. L. s. 995. Gmina Zagorzyn, przez p. Potoczka, jak wyżej — do komisji gminnej.
858. L. s. 996. Gmina Piekiełko, przez tegoż posła jak wyżej — do komisji gminnej.
859. L. s. 997. Gmina Białka, przez p. Raczyńskiego, o zamogę na regulacyę rzeki Białki — do komisji budżetowej.
860. L. s. 998. Bursa gimnazjalna w Bochni, przez p. Hoszarda o subwencyę — do komisji budżetowej.
861. L. s. 999. Czopanowski Józef, nauczyciel w Dobromilu, przez p. Dworskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
862. L. s. 1000. Romwedolowa Eleonora, wdowa po konduktorze dróg krajowych, przez p. Niedzielskiego, o zaopatrzenie — do komisji budżetowej.
863. L. s. 1001. Gminy, Urzędy parafialne i Obszary dworskie, Lubień, Peim, Stróże, Górna i Dolna wieś, Myślenice małe i inne nad rzeką Rabą, przez Wydział krajowy, o regulacyę tej rzeki i zabudowanie dzikich potoków — do komisji gospodarstwa krajowego.
864. L. s. 1002. Komitet ratunkowy, na okręg Dynowski, przez p. Żdzisława Skrzyńskiego, o zapomogę dla dotkniętej wylewem Sanu ludności — do komisji budżetowej.

Marszałek. Do petycyi żądał głosu p. Żdzisław Skrzyński; udzielam mu go.

P. Żdzisław Skrzyński. Wysoki Sejmie! Roku tak obfitego w klęski jak rok 1893 nie-pamiętają najstarsi, ale pamiętnym on będzie dla nas, bo pozostawi dużo ofiar, podkopie nie jedną egzystencyę.

Szanowni Panowie, zasiadający w tej Wysokiej Izbie przeważnie są rolnikami, albo bliższą z rolnictwem mają styczność, nie będę więc Wysokiej Izby nużył szczegółowem przedstawieniem tych najrozmaitszych elementarnych klęsk, tych przeszkód, zawodów, przez które rolnik przechodzić musi i przechodzi.

Faktem jest, że klęska jest ogólną, klęska jest wielką. Nie ma gałęzi gospodarczej, nie ma płodu rolnego, któryby tą klęską nie był dotknięty. Ziarno, jeżeli nie całkiem zniszczone, to zrosnięte na pniu, okopowe plony złe, warzywa tak samo złe albo niedojrzałe, pasza zła albo całkiem nie zebrana, inwentarze zniszczone ciąglem brodzeniem w wodzie, bydło przestało dawać nabiał z powodu braku paszy, nieustannych deszczów i zimna. Jeżeli dodamy stagnację w handlu i niskie ceny, mamy obraz smutnego położenia rolnika prawie w całym kraju. A jeżeli to jest krytyczne, o ile krytyczniejszym jest położenie mieszkańców tych okolic, które nawiedzone zostały klęską powodzi.

Powiat brzozowski należy właśnie do jednej z tych okolic. Wsie tego powiatu, położone nad Sanem, nawiedzone zostały dwukrotną powodzią. Powódź z dnia 12. sierpnia była tych rozmiarów, iż pozostawiła po sobie takie spustoszenia, jakich nie pamiętają najstarsi ludzie. Oberwanie się chmury w górach sprawiło, że przyływ wody był tak szybki, iż San w przeciągu niespełna 4 godzin z brzegów wystąpił, a woda podniosła się o trzy metry nad poziom.

O ratunku czegokolwiek mowy być nie mogło z powodu nocnej pory, w jakiej wylew nastąpił, i z powodu zanadto szybkiego przyływu wody fale uniosły bydło i budynki, a ludność ledwie z życiem mogła ująć, i pomimo to nie obeszło się bez ofiar w ludziach.

Od maja prawie nieustająca ślota spóźniła żniwa, toteż wylew zastał jeszcze plony w polu i wszystko albo zabrał albo zniszczył, a prąd był tak silny, że splukiwał urodzajne warstwy ziemi, wykorzeniał rośliny i okopy, żwirem zasypywał pola, położone na wyższych miejscach.

Widok był przerażający, woda dzień cały unosiła budynki, inwentarze, a cały San zaścieniony był zbożem unoszonym przez wodę.

Oto wykaz sporządzony przez komitet ratunkowy Dynowski, który rzecz na miejscu zbadał a potwierdzony przez c. k. Starostę, który na miejscu o szkodach się przekonał. Cyfry dają najlepszy obraz o rozmiarze klęski.

JO. Książę Marszałek pozwoli, że niektóre przeczytam.

W tych kilkunastu wsiach zalanej przestrzeni pola było 2025½ morgów gminnych, ozimego zboża zabranego 5704 kóp, zasiewów

jarych 3149, zniszczonych kartofli 22.935 cetn. m., ogrodowizny 197 morgów, zabranych przez wodę pól 18 morgów, zasypanych żwirem 113 morgów, uszkodzonych dróg krajowych 5½ km. Potrzebnego zboża na zasiew ozimin 1126 a jarego 616 cetn. m. i t. d., ogólna szkoda 105.051 zł.

Wykaz ten świadczy najlepiej, że mieszkańcy tych wsi pozbawieni są głównie podstawy żywności, pozbawieni ziarna na zasiew, paszy na utrzymanie inwentarza. Zarobek na to wszystko wystarczyć nie może, a i ten w zimie ustaje. Obszary dworskie również tą klęską dotknięte nie są w stanie przyjść gminom z dostateczną pomocą. Gdzież ratunek? Jedyny do żyda, który pożyczycy liche zboże po cenie 25% wyższej od targowych a z pewnością doliczy sobie 50% drogą lichwy. Położenie tych wsi jest rozpaczliwe, dlatego przyjście doraźne w pomoc jest niezmiernie potrzebne, jeżeli chcemy, żeby te wsie o ile możliwości w niedługim czasie przyszły do względnie normalnego bytu materialnego, żeby je ochronić od dalszych klęsk, jak głodu, chorób, wywłaszczenia przez żydów i sprzedaży inwentarza.

Dają się często słyszeć zdania, że bezzwrotne zapomogi to jest zmarnowany grosz, to jest grosz na przepicie. Nie przeczę, że w wielu wypadkach tak jest, ale w tym roku bieda jest znacznie większa.

Zdaje mi się, że rozdany grosz tak źle u nas użytym nie będzie, jeżeli akcyę wezmą w swe ręce komitety ratunkowe w porozumieniu z władzami rządowymi i autonomicznymi. Pieniądze te podziałają produktywnie, otrą bowiem nie jedną łzę, uratują nie jedną egzystencję tak materialnie jak i moralnie. Jeżeli zawsze było naszym obowiązkiem, to teraz jest tem bardziej, otoczyć lud braterską opieką i miłością, jest obowiązkiem samorządu starać się uchylić niektóre wadliwości ustaw, które nieraz budżety gminne obciążają i starać się o podniesienie dobrobytu, przychodzić mu w pomoc w chwilach ciężkich, takich, jak tegoroczna.

Tak zrozumiana opieka i taka miłość stworzy jedność, a wtedy bezsilne będą wszelkie wrogie podszepty i wpływy. Dlatego upraszam Wysokiej Izby, ażeby raczyła petycję komitetu ratunkowego Dynowskiego, o ile możliwości uwzględnić. (Brawa).

Marszałek. Muszę zwrócić uwagę, że

przemówienie szanownego posła przeszło ramy zwykłego poparcia petycji. Dla zasady to stwierdzić muszę, dlatego, żeby uprzedzić, że nie mógłbym w przyszłości dozwolić tak długiego popierania petycji. Proszę o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. Dr. Paszkowski (czyta):

865. L. s. 1003. Gmina m. Dynowa, przez tegoż p. jak wyżej — do komisji budżetowej.
866. L. s. 1004. Gmina Wołódź, przez tegoż p. jak wyżej — do komisji budżetowej.
867. L. s. 1005. Gmina Bachórz, przez tegoż p. jak wyżej — do komisji budżetowej.
868. L. s. 1006. Gmina Wara, przez tegoż p. jak wyżej — do komisji budżetowej.
869. L. s. 1007. Gmina Bartkówka, przez tegoż p. jak wyżej — do komisji budżetowej.
870. L. s. 1008. Gmina Siedliska, przez tegoż p. jak wyżej — do komisji budżetowej.
871. L. s. 1009. Gmina Dynów, przez tegoż p. o subwencyę na budowę szpitala tamże — do komisji budżetowej.
872. L. s. 1010. Zakrzewska Marcyanna, wdowa po sekretarzu Wydz. kraj. przez p. Żardckiego o wsparcie — do kom. budżetowej.
873. L. s. 1014. Wydział powiatowy w Zbarażu, przez p. Viviana, w sprawie poboru opłat mytniczych na drogach gminnych Zbaraż-Podwoleczyska i Zbaraż-Berezowica — do komisji drogowej.
874. L. s. 1015. Gmina Wiśnicz nowy, przez p. Hoszarda, o zapomogę na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
875. L. s. 1016. Towarzystwo muzyczne „Harmonia“ we Lwowie, przez p. Goldmana, o subwencyę — do komisji budżetowej.
876. L. s. 1023. Hohenberger Zofia, przez p. Pilata, o zasiłek na kształcenie się w spiewie — do komisji budżetowej.
877. L. s. 1027. Orlecki Edward, emerytowany nauczyciel, przez p. Merunowicza, o dodatki drożyzniane — do komisji budżetowej.

Marszałek. Celem odpowiedzi na interpelacyę udzielam głosu p. komisarzowi rządowemu.

C. k. Radca dworu, komisarz rządowy Włodzimierz hr. Łoś. Na interpelacyju wnesenu na zasidaniu wysokiego Sojmu z dnia simnatciahoto Sicznia seho roku czerez posliw Pana Antonewycza i towarzysiw z powodu rozwiazania ruskoho wicza w Drohobyczy delegowanym komisarom prawytelstwennym, maju czest widpowisty, szczo śliduje:

Pisła urjadowoho sprawozdania toho komisar nastuplyo rozwiazanie zibrania zadla toho, szczo łuczly sie tam podiji suprotywłajuczii sie zakonam.

I tak, wże pry perszim referati pro ekonomiczne polozenie ruskich selan sprawozdawec ne derzaczy sie predmetu, wdaw sie w krytyku dijalnosty odnoho z posliw w radi derżawnyj, i se w sposib tak drastycznyj, szczo prawytelstwennyj komisar widyw sie spowodowanym zwernuty uwahu predsidatela zboriw, szczo krytyka dijalnosty poselskij ne nalezyt do poriadku dnewnoho, pisła predloženoj programy, w naślidok czoho predsidatel zawizwaw sprawozdawcia, aby derżaw sie toczno predmetu.

Pry odnij zi ślidujuczych toczok poriadku dnewnoho, to jest, pry referati pro polityczne polozenie Rusyniw, sprawozdawec krytykowaw postupowanie Polakiw, duchowienstwa łatyńskoho i Prawytelstwa w tym imenno naprjami, szczo Polaki, wsilakimy sposobamy starały sie wyperty Rusyniw z ich stanowysk i wykinuty ich zi wsich autonomicznych til reprezentacyjnych, w czim ich popyrało Prawytelstwo tak centralne jak i krajewe, szczo prawytelstwo polszczyt szkoły na Rusy, szczo bez wsiakoji racyi wmiszało sie do sprawy jazykoweji skłykojuczzy do „Namistnyctwa“ ankietu dla wprowadzenia fonetyki; opisła krytykowaw i pidojmaw na śmich reskrypt cisarsko-korołewskoji krajewoji Dyrekeyi skarbu, przykazajuczzy mabud pidwlastnym organam baczty na se, aby wneseni podania pisani buły w jazyci ruskim, czysto narodnim, dalsze zakinuw, szczo Prawytelstwo posyła je szpihuniw na hrecko-katołyckich świaszczennikiw, szczo popyraje duchowienstwo łatyńskie, kotre protiww ruskomu duchowienstwu agresywno wystupaje, szczo pry wyborach do rady derżawnoj w Żowkwi w borbi meży dwoma Rusynamy z prowyny Prawytelstwa wyjszow z urny wyborczoji, cisarsko-korołewskij Starosta i tak dalsze.

Tyżby żaloby przedstawieni były w toni tak neprychylnim dla c. k. Prawytelstwa, szczo mohły piddaty w pohordu zarządzenia c. k. włastej.

Koły komisar prawytelstwennyj pobaczyw, szczo besidnyk, w swoich pidburjujuczich atakach imenno na c. k. Prawytelstwo ne perestaje, mymotoho, szczo popered dwa razy wzywaw pretsidatela, aby besidnyka do porjadku pokłykaw, otże komisar prawytelstwennyj wydiw sia spowodowanym, zibranie rozwiazyty.

Pry wyskazanych obstawynach zarządzenie to osnowanem buło na postanowach paragrafa trynajciatoho zakona z piatnajciatoho lystopada tysiacz wisimsot szistdesiatoho semoho roku — Wistnyka zakoniw derżawnych, Czysło sto tryciat piate, a skore protiwo seho zarządzenia, ne podano żaloby ani rekursu, prote Prawytelstwo ne mało i ne maje powodu do wydania jakichnybud zarządzeń w tij sprawie, a to tym mensze, szczo doperwa w nedawnim czasi wydano instrukcyju dla komisariw delegowanych do zi brań pidlahajuczich pokłykanomu zakonu, wyskazujuczemu dokładno i toczno pišla zakona, prawa i obowiazki sych komisariw, kotrych w sim sluczaju ne perestupleno.

Na zasidaniu wysokoho Sojmu z dnia dwajciatoho Sicznia seho roku buła wnesena interpelacya do komisara prawytelstwennoho posłamy panamy Okuniewskim i towarzyszamy w sprawie rozwiazywania hrecko-katolyckoji seminarij duchownoji pry cerkwi swiatoji Warwary u Widny i hrecko-katolyckoji generalnoji seminarij duchownoji u Lwowi, w kotrij panowe interpelanty zapytujut: jaki przyczyny sponukaly prawytelstwo doradyty koroni do wydania Najwyzszoho postanowienia z trynajciatoho lypnia mynszoho roku i jak pohodyt prawytelstwo intencyji, wyrażeni pry kreowaniu sych instytucyj z rozwiazyaniem i perenesieniem ich do mist prowincjonalnych.

Na siu interpelacyju maju czest widpowisty, szczo sliduje:

Jak panowe interpelanty sami przyznajut istnujuczemu hrecko-katolyckemu seminariemu duchownemu w neodnim naprjami potrebowaly reformy, aby mohły widpowisty swojej zadaczy i suczasnym wymoham nauki. Potreba reformy otże bez sumniwu istnuwala, wymahaly jeji tak interesy cerkwy, jak takoz z tym najtishnijsze zwiazani

interesy derżawy, a w kincy i interesy ruskoho narodn.

Dla toho otże Prawytelstwo postanowilo perewesty reformu.

Prowidnoju hadkoju seji reformy buło, osnowaty menszi dyecezalni seminarij, piddani bezposrednomu dozorowy zwerchnyka kazdoi dyecezyi, w kotrych ruska molodiz, pryhotowlajuczemy sia do stanu duchownoho pid tocznym dozorem własnych ruskich episkopiw i werchownikiw łuczszemu bude mohła wyobrazowaty sia na swiaszczennykiw, wirnych katolyckij cerkwy, swomu pokłykaniu i swojej narodnosti, a ostajuczemy w bezperestannij stycznosti zi suspilnostyju, posered kotroji trudyty sia bude pokłykanuju, znajde bilsze nahody do piznania i zrozumienia potreb seji suspilnosti.

Tomu zalożeniu ne widpowidala ani hrecko-katolycka seminarija generalna u Lwowi, kotra to zawedene, zhromadzajuczemu u sebe pytomciw zi wsich dyecezyj, buło tak wełykie, szczo ne mohło buty nalezyto nadzorowane, naslidkom czoho buwaly soblazniajuczemy rozład i neporozuminia, ani takoz istnujuczemu u Widny pry cerkwy Swiatoji Warwary hrecko-katolycka seminarija duchowna za dlatoho, szczo ruski episkopy, ne majuczemy bezposerednoho nadzoru nad tym zawedeniem, za nalezyte prowadzenie tohoz widwiczatelnymi buty ne mozut.

Uwzhladnyty takoz wypadalo, szczo zasnowanie okremych seminarij w kozdij dyecezyi znacznych wymahaje kosztuw, a prote wypadalo takoz rozwazyty kwestyju, czy lozenie kromi tych kosztuw jeszczemu znacznoho wydatku na dalshemu utrymanie hrecko-katolyckoji seminarij u Widny z ohladu na widnosyny teperiszni bułoby oprawdanym.

Jak panowe interpelanty po prawdi pidnosiat, osnowanie hrecko-katolyckoji seminarij duchownoji pry cerkwy Swiatoji Warwary u Widny mało peredowsim na cily zabezpeczyty hrecko-katolyckij cerkwy kandydatiw do stanu duchownoho z wyzszym obrazowaniem, a przytim z wyprobowanym poczuciem katolycyzmu i patryotyzmu awstryjskoho, kandydaciw uzdibnych do zajmowania wyzszych posad w hierarchiji hrecko-katolyckij cerkwy.

Okazalo sia odnak, i to wze widdowszoho czasu, szczo pry obsadzeniu posad toho roda striczalas trudnist' pochodiacza z braku widpo-

widnych kandydatów; okazało się także, że za wstąpienie tak samo i pod okiem patriotycznego wychowania uczniowie nie dawali dostatecznej porady, ponieważ stwierdzono, że także i wychowanki tego wstąpienia podczas swojej działalności duchowni w Galicji naczyniali między elementami, którzy podpytywali zmagania nie przyczyniając się do skłócenia katolicyzmu i patriotycznych uczuć.

Z okładu na to zarówno dla cerkwi jak i dla państwa ważnym obciążeniem, Prawyśtelstwo nabrało przekonania, że ponosić znaczne koszty na osnowanie dycejalnych seminarjów, nie mogłoby oprowadzić tak samo znacznych wydatków na dalsze utrzymanie hreko-katolickiej seminarji w Wiedniu. No aby hreko-katolickiemu duchowieństwu zapewnić i na dalsze to dobrodziejstwo, jakie jemu wyświadczone osnowaniem zżadanej seminarji, a hreko katolickiej cerkwi zabezpieczyć dostateczne czysło sył z wyższym obrazowaniem, Prawyśtelstwo postanowiło równocześnie z fondu religijnego ustanowić pewne czysło stypendyj dla hreko-katolickich kandydatów do stanu duchownego, żeby ci, którzy żelają obrazować i posiadają widowni zdolności, mogli pozyskać wyższe teologiczne zawody naukowe w krajach monarchii albo za hrancyę. Się a nie insza jest cel żarządzonej reformy, a Prawyśtelstwo nie sumniwaje się, że ta cel pod światło uprawę ruskich episkopów będzie osiągnięta i przez ruskich narid, z wykluczeniem wsiakich błędnych interpretacji, w sejmie a nie inszyj sposobie będzie osnieno.

Marszałek. W sprawie formalnej udziałem głosu p. Abrahamowiczowi.

P. Abrahamowicz. Mam zaszczyt imieniem komisji budżetowej upraszać Wysoki Sejm, żeby petycję do l. 420 obszaru dworskiego w Sokołowie i m. Sokołowa przekazał do załatwienia komisji drogowej.

Marszałek. P. Abrahamowicz wnosi, żeby petycję l. 420, przekazaną komisji budżetowej, odesłać do komisji drogowej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Przystępujemy do porządku dziennego. — Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych szkołach rolniczych, szkole gorzelniczej, folwarku i torfiarni w Dublanach. (Aleg. 92).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. dr. Wereszczyński. Przedewszystkiem proszę o sprostowanie pomyłek drukarskich. Na stronie 13 pod napisem „Wysoki Sejm raczy uchwalić“ w ustępie III, zaszedł błąd drukarski dość mały zresztą t. j. po wyrazach „ustęp A. B. nie powinny być liczby arabskie, lecz rzymskie.

Pod względem formalnym wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek odesłania tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego, zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia przy szkołach rolniczych w Dublanach i Czernichowie stałych posad kasyerów - rachmistrzów i pisarzy. (Aleg. 93).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. dr. Wereszczyński. Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy to sprawozdanie odesłać do komisji gospodarstwa krajowego

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek odesłania tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego, zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krakowiec na pobór opłaty gminnej od trunków spirytusowych i od piwa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krakowiec na pobór opłaty gminnej od trunków spirytusowych i od piwa.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu w dniu 19. maja 1893 uchwalił Wysoki Sejm ustawę, zezwalającą gminie Krakowiec na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa po koniec roku 1898.

Ustawa ta nie otrzymała jednak Najwyższej sankcyi z powodu za wysoko wymierzonej opłaty od słodzonych trunków i od piwa, przekraczającej maksymalną granicę ustanowioną przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 30. marca 1891 L. 6.241.

Uchwałą zatem Rady gminnej z 21. grudnia 1893 niższe zostały powyższe opłaty i gmina wniosła obecnie za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Jaworowie ponowną petycję do Wysokiego Sejmu o przyznanie jej prawa poboru wyżej wymienionych opłat do końca r. 1899.

Jak to w poprzednim swoim sprawozdaniu podnieśliśmy, zwiewolony był zarząd gminy na pokrycie bieżących wydatków gminy i wydatków szkolnych w r. 1893 nałożyć 97% dodatków do podatków bezpośrednich oprócz 50% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa, moszczu i wina.

Mimo tak niezwykłego i wprost dla stosunków ekonomicznych szkodliwego przeciążenia mieszkańców, nie może gmina uzyskać odpowiedniego funduszu na inne niezbędne potrzeby, jak na przeprowadzenie asanacyi, budowę rzeźni, budowę szpitala cholerycznego, budowę szkoły ludowej, pokrycie zaległości biernych i t. p.

W obec tego, zgodnie ze zdaniem Wydziału powiatowego w Jaworowie — sędzi Wydział krajowy, iż koniecznym jest stworzenie dla gminy nowego źródła dochodu a to tak celem zaprowadzenia ładu w gospodarstwie gminnym jak niemniej celem ulżenia mieszkańcom w opłacie dodatków gminnych.

C. k. Dyrekcya galic funduszu propinacyjnego oświadczyła w odezwie swej z 16. stycznia 1894. L. 297, że nie sprzeciwia się zezwoleniu gminie rzeczonyj na pobór opłat od trunków spirytusowych i od piwa po koniec roku 1899, uprasza jednak, by w danym razie zastrzeżono, że gmina ma się co do wydzierżawienia wspomnianego prawa, względnie co do połączenia tej dzierżawy z dzierżawą prawa propinacyi w Krakowcu, porozumieć z c. k. Dyrekcją.

Zastrzeżenie to komunikuje Wydział krajowy już obecnie gminie Krakowiec dla wiadomości i do ewentualnego zastosowania się.

Wydział krajowy wnosi tedy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zezwoleniu gminie Krakowiec powiatu Jaworowskiego na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, od piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam:

Art. I.

Gminie miateczka Krakowiec w powiecie Jaworów zezwala się pobierać w latach 1894. 1895. 1896. 1897. 1898 i 1899. opłatę gminną od napojów spirytusowych tudzież od piwa i miodu w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1. Od jednego litrostopnia alkoholu (podług 100 stopniowego alkoholometra) w wódce, okowicie lub spirytusie po 10 ct. w. a. czyli od 100 stopni (hektolitra) alkoholu po 10 zł. w. a.;
2. od hektolitra napojów słodzonych spirytusowych, araku, rumu, śliwowicy i ponczowej esencji po 4 zł. w. a.;
3. od hektolitra piwa wszelkiego gatunku po 1 zł. w. a.;
4. od hektolitra miodu po 4 zł. w. a.

Art. II.

Do uiszczenia opłaty obowiązani są wszyscy ci, którzy napoje w art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czy to na sprzedaż, czy na własny użytek.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina miasteczka Krakowiec.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy — nie można nią obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tej opłaty wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VI.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Wnoszę przyjęcie odczytanej ustawy en bloc.

Marszałek. P. sprawozdawca wnosi przyjęcie ustawy całej en bloc.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje odczytaną ustawę, zechce rękę podnieść (Większość). Ustawa jest przyjęta en bloc.

Sekretarz p. Trzeciński. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania z pominięciem czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z kolei następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie. (Al. 94).

Sprawozdawca poseł Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Jest wniosek odesłania tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie wyznaczenia dalszej subwencji na zalesienie wydm piaszczystych w powiecie Niskim. (Al. 95).

Sprawozdawca poseł Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Jest wniosek odesłania tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych:

1. Radzie powiatowej w Dąbrowej na drogach powiatowych Dąbrowa-Żabno-Otfinów i Szczucin Otałęż;
2. Radzie powiatowej w Jaśle na drogach powiatowych Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-Brzosteckiej;
3. Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko
4. Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk;
5. Radzie powiatowej w Śniatynie na drogach powiatowych z Załucza do Rożnowa i z Zabłotowa do Rożnowa;
6. Radzie powiatowej w Stryju, od mostu powiatowego na rzece Opór w Hrebenowie.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego, p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych:

1. Radzie powiatowej w Dąbrowej na drogach powiatowych Dąbrowa-Żabno-Otfinów i Szczucin Otałęż;
2. Radzie powiatowej w Jaśle, na drogach powiatowych Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-Brzosteckiej;
3. Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko;
4. Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk;
5. Radzie powiatowej w Śniatynie na drogach powiatowych z Załucza do Rożnowa i z Zabłotowa do Rożnowa;

6. Radzie powiatowej w Stryju od mostu powiatowego na rzece Opór w Hrebenowie.

Wysoki Sejmie!

1. Najwyższem postanowieniem z dnia 13 marca 1888 (dz. ust. kraj. Nr 73). uprawniona została Rada powiatowa w Dąbrowej do pobierania myta na drogach powiatowych Dąbrowa-Żabno-Otfinów i Szczucin-Otałęż przez przeciąg lat pięciu. Nadana koncesya już zgasła, przeto Wydział powiatowy prosi o odnowienie prawa mytniczego pod dotychczasowymi warunkami.

Wniesiona prośba jest należycie usasadniona i poparta następującymi datami.

W ciągu ostatniej koncesyi koszta utrzymania obu wyż wymienionych dróg wynosiły w przecięciu rocznie 3017 zł. 50 ct. Na pokrycie tych kosztów obrócono uzyskany dochód z poboru myta 2331 zł. 40 ct. nadto dodano z funduszu powiatowego kwotę 686 zł. 10 ct.

2. Jasielski Wydział powiatowy prosi o przyzwolenie na dalszy pobór myta na drogach powiatowych Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-Brzosteckiej pod warunkami koncesyi z dnia 16. marca 1869 (dz. ust. kr. Nr. 32). Zdaniem Wydziału krajowego prośba ta zasługuje na uwzględnienie, zwłaszcza, iż wedle zamknięć rachunkowych za lata 1890, 1891, 1892, koszta utrzymania obu wyż wymienionych dróg wynosiły łącznie 11.474 zł. 17 ct. dochód zaś z myta w tym czasie uczynił zaledwie 3164 zł. Niedobór z tąd wynikły w kwocie 8310 zł. 17 ct. został wyrównany dodatkami do podatków.

3. Staraniem Reprezentacyi powiatu Kamionckiego, w trzech latach ostatnich wybudowana została droga powiatowa z Zadwórza do Liska na długości 5 klm. 648 metr. kosztem przeszło 45.000 zł.

Nadto zbudowano staraniem pomienionej Reprezentacyi powiatowej na trakcie powyższej drogi na rzece Dumnie most przeszło 20 mtr. długi kosztem 1911 zł. 16 ct.

Z uwagi, że powyższa droga i most spowoduje znaczne koszta utrzymania, Rada powiatowa w Kamionce strumilowej na posiedzeniu odbytem dnia 29. grudnia 1893 r. uznała konieczną potrzebę zaprowadzenia myta drogowo-mostowego. Na tej podstawie wniesiona prośba Wydziału powiatowego o udzielenie poboru myta na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko

podług taryfy najniższej obowiązującej na drogach krajowych, zasługuje zdaniem Wydziału krajowego na uwzględnienie.

4. Najwyższem postanowieniem z dnia 14. marca 1890 (dz. u. kr. Nr. 28) przyzwolony został pobór myta na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk na dwóch stacyach, z zastosowaniem po myśli ustawy z dnia 25. grudnia 1871 (dz. u. kraj. Nr. 18 z r. 1872) najniższej taryfy. Obecnie Reprezentacya powiatowa prosi o zaprowadzenie trzeciej stacyi mytniczej wedle dotychczasowego najniższego wymiaru i na poparcie swej prośby podaje następujące okoliczności:

Droga powiatowa Łańcut-Leżajsk omyconą została po jej wybudowaniu na przestrzeni 30 kilometrów. Od tego czasu w dalszym ciągu taż droga wybudowana została na przestrzeni 9 kilometrów a pozostaje jeszcze do wykończenia 4 kilometry; tak cała droga będzie miała łącznej długości 43 kilometrów. Ofiary, jakie powiat poniósł na rzecz budowy tej drogi, są bardzo znaczne. Budowa sama kosztowała 121.558 zł. 54 ct. do czego kraj przyczynił się subwencją 35.501 zł. a c. k. Rząd subwencją 25.000 zł., kosztów konserwacyi wybudowanej drogi obliczonych rocznie na 8500 zł. nie może żadną miarą powiat zabezpieczyć własnymi zasobami, dlatego zwiększenie środków z dochodów mytniczych przez zaprowadzenie nowej stacyi jest nieodzownie potrzebne. Z uwagi, że nadana już koncesya jeszcze obowiązuje, przyzwolenie żądanej koncesyi mogłoby nastąpić wraz ze zniesieniem dotychczasowej koncesyi a jednoczesnem nadaniem nowej koncesyi do poboru myta na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk na trzech stacyach z zastosowaniem dotąd obowiązującej taryfy.

5. Wydział powiatowy Śniatyński wniósł prośbę o odnowienie prawa do poboru myta na drodze powiatowej z Załucza do Rożnowa pod warunkami koncesyi z dnia 13. marca 1888 (dz. ust. kraj. Nr. 73.) na dalszych lat pięć, popierając swą prośbę tem, że dochód z poboru myta uczynił rocznie 2700 zł. zaś koszta utrzymania drogi spowodowały roczny koszt 3000 zł. a nadto wydał powiat w roku ubiegłym na oobudowanie omyconego mostu w Rybnicy 4000 zł.

Oprócz tego wniósł tenże sam Wydział powiatowy prośbę o wyjednanie w drodze usta-

wodawstwa krajowego koncesyi do poboru myta na nowo zbudowanej drodze powiatowej z Zabłotowa do Rożnowa i od nowo zbudowanego mostu na rzece Prucie pod Zabłotowem.

Na koszta budowy rzeczonoj drogi, mającej długości 15 klm. służyć ma pożyczka, zaciągnięta przez powiat w Banku krajowym w kwocie 50.000 zł. i subwancya krajowa, przyznana w wysokości połowy kosztów całej budowy, które wyniosą w przybliżeniu około 100.000 zł.

Koszta utrzymania wybudowanych już w znacznej części obiektów drogowych obliczone rocznie na 4000 zł. znaleźć mogą częściowe zabezpieczenie w dochodzie mytniczym, który wedle projektowanej taryfy wynieść może rocznie w przybliżeniu około 2000 zł.

Z powodów wyżej przytoczonych Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem Radzie powiatowej w Śniatynie żądanych koncesyi mytnicznych, z zastrzeżeniem jednak, że pobór myta rozpocznie się dopiero po wykończeniu przedmiotów omyconych i oddaniu ich do użytku publicznego.

6. Rada powiatowa w Stryju na posiedzeniu dnia 28. grudnia 1893 uchwaliła postarać się o przedłużenie prawa do poboru myta od mostu powiatowego na rzece Opór w Hrebenowie pod warunkami koncesyi z dnia 20. listopada 1888 (dz. ust. kraj. Nr. 3. z roku 1889) na dalszy okres pięcioletni. Za wniesioną przez Wydział powiatowy prośbą o odnowienie prawa mytniczego przemawia ta okoliczność, że omycony most potrzebny dla komunikacji publicznej wymaga konserwacyi, co połączone jest z wydatkiem rocznym w przecięciu 300 zł.

Most ten wymagać będzie nadto w najbliższych latach rekonstrukcyi, połączonej z kosztem znacznym. Wydatki powyższe zaledwie w części mogą być pokryte z dochodu mytniczego, przynoszącego rocznie 120 zł.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytnicznych

1. Radzie powiatowej w Dąbrowej na drogach powiatowych Dąbrowa-Żabno-Otfinów i Szczucin-Otałęż;

2. Radzie powiatowej w Jaśle na drogach powiatowych Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-Brzosteckiej;

3. Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko;

4. Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk;

5. Radzie powiatowej w Śniatynie na drogach powiatowych z Załuża do Rożnowa i z Zabłotowa do Rożnowa;

6. Radzie powiatowej w Stryju od mostu powiatowego na rzece Opór w Hrebenowie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. I.

Radom powiatowym w Dąbrowej, Jaśle, Kamionce strumiłowej, Łańcucie, Śniatynie i Stryju, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania opłat mytnicznych, pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie, kosztem właściwych funduszków powiatowych a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Dąbrowej prawo do pobierania myta drogowego na drodze powiatowej Dąbrowa-Żabno-Otfinów na jednej stacyi mytnicznej, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

2. Radzie powiatowej w Dąbrowej, prawo do pobierania myta drogowego i mostowego na drodze powiatowej Szczucin-Otałęż na jednej stacyi mytnicznej, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu drogowego 2 (dwa) ct. mostowego 2 (dwa) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych: drogowego 1 (jeden) ct.; mostowego 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego: drogowego 1/2 (pół) ct.; mostowego 1/2 (pół) ct.

3. Radzie powiatowej w Jaśle nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania myta drogowego na drodze powiatowej Warzycko-Lubelskiej i na drodze powiatowej Frysztacko-Brzostockiej, na każdej z tych dróg przy jednej zaporze, podług następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.;

4. Radzie powiatowej w Kamionce strumilowej prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko a to: myta drogowego i myta mostowego według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu: drogowego 2 (dwa) ct., mostowego 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych: drogowego 1 (jeden) ct., mostowego 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego: drogowego $\frac{1}{2}$ (pół) ct., mostowego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

5. Radzie powiatowej w Łańcucie prawo do poboru myta drogowego na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk na trzech stacyach, na każdej podług następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały traci moc obowiązującą koncesya z dnia 14. marca 1890 (dz. ust. kraj. Nr. 28). którą nadanem było Radzie powiatowej w Łańcucie prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsku.

6. Radzie powiatowej w Śniatynie, prawo do pobierania myta na drodze powiatowej z Zablótowa do Rożnowa, a to myta drogowego na dwóch stacyach z zachowaniem odległości 15 kilometrów między jedną a drugą stacją i myta

mostowego od mostu na rzece Rybnicy w Rożnowie według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

7. Radzie powiatowej w Śniatynie prawo do pobierania myta na drodze powiatowej z Zablótowa do Rożnowa a to myta drogowego na jednej stacyi i myta mostowego od mostu na rzece Prucie pod Zablótowem na drugiej stacyi.

Opłaty pobierać należy według następującego wymiaru:

A. Myto drogowe:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

B. Myto mostowe.

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 6 (sześć) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 3 (trzy) ct.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $1\frac{1}{2}$ (półtora) ct.

Pobór myta na drodze z Zablótowa do Rożnowa i od mostu pod Zablótowem rozpocznie się dopiero po wykończeniu przedmiotów omyconych i oddaniu ich do użytku publicznego.

8. Radzie powiatowej w Stryju prawo do pobierania myta mostowego od mostu powiatowego na rzece Opór w Hrebenowie, podług następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 3 (trzy) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.

c) od pięciu sztuk bydła pędzonego drobnego jakoto: cieląt, owiec, kóz, nierogacizny i t. p. 1 (jeden) ct.

Art. II.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniezej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Czynię wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto się zgadza z przyjęciem tej uchwały en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Trzeciecki. Czynię wniosek przyjęcia tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania uchwały bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje:

Trzecie czytanie projektu ustawy, zawierającej dodatek do §. 1. ordynacyi wyborczej dla gminy m. Lwowa i projektu ustawy, zawierającej dodatek do §. 22. i 32. prowizorycznego statutu dla miasta Krakowa.

Sprawozdawca p. Fruchtman ma głos. Proszę o odczytanie projektu ustawy w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtman (czyta):

A.

U s t a w a

z dnia zawierająca dodatek do §. 1. ordynacyi wyborczej dla król. stoł. miasta Lwowa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Prawo wybierania Radnych miejskich mają z pomiędzy przynależnych do gminy i uczestników, oprócz osób w ust. 2. lit. g) §. 1. ordynacyi wyborczej dla gminy król. stoł. miasta Lwowa z dnia 14. października 1870 Dz. u. kr. Nr. 79 wymienionych, także:

a) technicy, którzy studia swoje w jednej z wyższych szkół technicznych austriackich ukończyli i tamże egzamin dyplomowy lub egzamina państwowe z dobrym skutkiem złożyli;

b) kandydaci notaryalni, którzy posiadają wszystkie warunki do uzyskania posady notaryalnej przepisane;

jeżeli te osoby są obywatelami Państwa austriackiego.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych

Marszałek. Ponieważ w trzecim czytaniu nie ma żadnej rozprawy, przystępuję wprost do głosowania. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu, zechce powstać. (Większość). Ustawa jest przyjęta. Proszę o odczytanie drugiej ustawy.

Sprawozdawca p. Fruchtman (czyta):

B.

U s t a w a

z dnia zawierająca dodatek do §. 22. i 32. prowizorycznego statutu dla król. stoł. miasta Krakowa.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Prawo głosowania na radców miejskich mają oprócz osób w § 22. lit. g) prowizorycznego statutu dla gminy król. stoł. miasta Krakowa z dnia 1. kwietnia 1866 Dz. u. kr. Nr. 7. wymienionych, także:

a) technicy, którzy studia swoje w jednej z wyższych szkół technicznych austriackich

ukończyli i tamże egzamin dyplomowy lub egzamina państwowe z dobrym skutkiem złożyli;

b) kandydaci notaryalni, którzy posiadają wszystkie warunki do uzyskania posady notaryalnej ustawą przepisane;

o) magistrowie farmacyi; jeżeli te osoby są obywatelami Państwa austriackiego.

Ci wyborcy umieszczeni będą w pierwszym kole wyborczym (§. 32. statutu dla kr. stoł. miasta Krakowa z dnia 1. kwietnia 1866 Dz. u. kr. Nr. 7).

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Proszę tych panów, którzy tę ustawę przyjmują, aby raczyli powstać. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej co do zakupu realności na cele szpitalne i co do kredytu na czynności przygotowawcze do budowy kliniki chorób wewnętrznych i chirurgicznej. (Aleg. 96.)

Sprawozdawca p. Czyżewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz. (zaczyna czytać z aleg. 96.)

P. Dr. Weigel. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm zatwierdza kontrakt zawarty przez Wydział krajowy w dniu 21. Listopada 1893 z p. Wiktoryą Szimserową o kupno realności pod l. k. 381 i 382¹/₄ we Lwowie położonej i udziela Wydziałowi krajowemu kredytu nadzwyczajnego na r. 1894 w sumie 41.000 zł.

a to:

a) na wypłatę ceny kupna 25.000 zł.

b) na koszt adaptacji i rozszerzenia powyższej realności na pawilon chorób zakaźnych kwotę 16.000 zł,

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek pierwszy zechce powstać. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz. Zanim odczytam drugi wniosek, proszę o sprostowanie pomyłki drukarskiej. Mianowicie w wypisie aktu notaryalnego, w alegacie A. dołączonym do sprawozdania Wydziału krajowego po słowach: „stają przedemną osobiście mi znani“ wypuszczone są słowa: „Wielmożna Marya z Obalewskich Szimserowa“. Słowa te są w oryginalnym akcie notaryalnym zawarte, a tylko w druku je opuszczono.

Wniosek opiewa:

II Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu na rok 1894 kredyt w sumie 3.000 zł. na czynności przygotowawcze, ułożenie programu, planu i kosztorysu budowy klinik wewnętrznej i chirurgicznej, laboratorium i kuchni.

Marszałek. Czy żąda kto głosu, co do wniosku drugiego? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie. Kto go przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie prośby gminy Czarnołosce w powiecie Tlumackim o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 230 zł. 16 ct uiszczonej gminie m. Stanisławowa, tytułem zwrotu kosztów utrzymania sierót po śp. Włodzimierzu Raczyńskim. (Aleg. 97.)

Sprawozdawca poseł Czyżewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 97.)

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Koszt utrzymania małoletnich dzieci po śp. Włodzimierzu Raczyńskim w kwocie 230 zł.

16 ct. narosłe, a w gminie m. Stanisławów przez gminę Czarnołoścę zwrócone, przyjmuje się na fundusz krajowy R. XVII.

Marszałek. Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu?

P. Potoczek. Proszę o głos.

Marszałek. P. Potoczek ma głos.

P. Potoczek. Wysoka Izbo! Nie pierwsza to sprawa tego rodzaju, która przychodzi na porządek dzienny naszego Sejmu na dowód, jak niesprawiedliwy jest rozkład ciężarów i jak zrećźnie wywijają się nasze obszary od tego rodzaju obowiązków, na dowód, co warte pojęcie obszaru w stosunku do gminy.

Gdy przychodzi „płać“, to znaczy: „płać gmino, płać za nędzę, bo na obszarze dworskim nie ma prawa według ustawy żadna nędza“.

Przynależność — to ciężar, więc dostateczny powód, dlaczego dla obszarów dworskich mają istnieć odrębne prawa, ten specyał galicyjski, bo takich spraw, jak dzisiejsza, niema w zachodnich krajach Austrii.

Ale, zdaje się, że taka odrębność nie wychodzi na naszą chwałę i, powiadam, dopóki obszary dworskie nie będą wcielone do związku gminnego, nie pozbedziemy się takich i tym podobnych, a wielce szkodliwych spraw. Bo wydzielenie obszarów dworskich ze związku gminnego jest ustaleniem nieporządku społecznego na korzyść jednostek i to na korzyść nie wiem czyją, chyba na korzyść nieprzyjaciół społecznych i naszego narodu.

Co do przedłożenia komisji to wobec zawitych stosunków w tym wypadku niema innego wyjścia, jak tylko głosować za wnioskiem komisji. Dla zasadniczego jednak załatwienia sprawy stawiam następującą rezolucję (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, aby w przedłożeniu się mającym projekcie reformy gminnej, uwzględnił następującą zasadę. Gromada — czyli dzisiejsza gmina administracyjna wraz z dotyczącym obszarem dworskim tworzyć mają jedną gminę przynależności z równymi obowiązkami tak członków gminy jak obszaru do zaopatrywania ubogich miejscowych.

Marszałek. Muszę stwierdzić, że wniosek, który p. Potoczek stawia, jest wnioskiem

samoistnym, nie mającym formalnie żadnego związku z tym wnioskiem, z którym przychodzi komisya budżetowa. Z tego powodu nie mogę podać tego wniosku pod głosowanie, albowiem wniosek ten musi być przedłożony regulaminowo. Dlatego proszę pana posła, ażeby raczył iść w tej sprawie drogą zwykłą, regulaminową, to jest, aby wniosek opatrzony dostateczną liczbą podpisów, złożył do łaski marszałkowskiej, poczem wniosek będzie wydrukowany, posłom rozdany: a dopiero wówczas może nastąpić poparcie go w Izbie i uchwała. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt więcej głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz. Muszę kilka słów przemówić. Przedewszystkiem pierwszy to raz zdarza się w tej Wysokiej Izbie wypadek, że koszta leczenia i utrzymania w zakładzie obłąkanych kulparkowskim przypadkowo przypadają na właściciela większej posiadłości, który kupił majątek ziemski w gminie; następnie wskutek finansowych okoliczności, bardzo przykrych, musiał go sprzedać i tak mu się tam dobrze powiodło, że zwaryował i umarł. Umierając, pozostawił dzieci. Mnie się zdaje, że kwestya jest zupełnie jasna i że ostatecznie nie można i nie powinno się podnosić właśnie tej sprawy w tej chwili, gdzie przypadkowo o tę osobę chodzi. Miałem sposobność mieć więcej takich spraw, ale o ile pamiętam, jest to jedyny wypadek, który dotyczy właściciela obszaru dworskiego. Zresztą bowiem wszystkie inne tyczą się gmin i drobnych właścicieli obszarów gminnych.

Sprawa więc jest zupełnie jasna, a jeżeli co możnaby zrobić, to chyba narzekać, że mamy ustawę o przynależności tak śmieszna i niesprawiedliwa, że rzeczywiście podobne wypadki wydarzać się muszą. Mógłbym przytoczyć cały szereg wypadków, w których gmina nie wiedziała, jakim sposobem przyszła do jakiegoś członka. Członek ten mieszkał w niej kiedyś, wyprowadził się w dzieciństwie, umarł gdzie indziej, miał gdzieindziej dzieci i wnuki — a jednak on zawsze należy do tej gminy i zawsze gmina musi płacić za niego w podobnych wypadkach. Otóż w takich razach jest słusznem, ażeby przy gminach zupełnie biednych kraj ponosił te koszta. Z jakiego jednak tytułu p.

Potoczek ściąga tę sprawę z połączenia obszarów dworskich z gminami — za którą ja jestem osobiście — tego nie pojmuję.

Wniosek jest, ażeby z powodu, że gmina jest biedna i niema pieniędzy, zapłacił kraj za biednego przynależnego do niej i ażeby poniósł te koszta fundusz krajowy. Więc ani obszar dworski, ani gmina nie będzie tego płaciła i dziwię się bardzo, jakim sposobem mógł p. Potoczek przy tej sprawie postawić taki wniosek.

Otóż imieniem komisji zastrzec się muszę, jakoby sprawa nie była jasną i oświadczyć, że chodzi o przeniesienie kosztów za przynależność biednego do pewnej gminy na fundusz krajowy, a zarazem zaznaczyć, że wniosek p. Potoczka nie ma związku ze sprawą będącą na porządku dziennym i w związku z nią nie może być załatwiony.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). — Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie petycji Zwierzchności gminy Mokrzany wielkie w powiecie Mościskim o odpisanie należącej się funduszowi krajowemu od tej gminy kwoty 68 zł. 85 ct. z tytułu połowy kosztów leczenia Leopolda Rogalskiego. (Aleg. 98).

Sprawozdawca poseł Czyżewicz ma głos.

Sekretarz p. Trzeciński. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (większość) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do odpisania z funduszu krajowego kwoty 68 zł. 85 ct. należącej się od gminy Mokrzany wielkie z tytułu połowy kosztów leczenia Leopolda Rogalskiego w szpitalu lwowskim w r. 1872.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, kto przyjmuje ten wnio-

sek, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie kredytu na postawienie muru granicznego w szpitalu św. Łazarza w Krakowie. (Aleg. 99).

Sprawozdawca poseł Czyżewicz ma głos.

Sekretarz p. Trzeciński. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poleca się wstawić do R. XI p. 55 ustęp 2. budżetu szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1894 kwotę siedmset zł. jako wydatek nadzwyczajny na postawienie 80 m. bież. muru granicznego między oddziałem chorób zakaźnych a sąsiednią realnością.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej w sprawie przyjęcia kosztów utrzymania umysłowego kaleki Mateusza Kowalczyka w domu ubogich w Budapeszcie na fundusz krajowy. (Aleg. 100).

Sprawozdawca poseł Czyżewicz ma głos.

Sekretarz p. Trzeciński. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Koszta utrzymania umysłowego kaleki Mateusza Kowalczyka w budapeszteńskim domu u-

bogich przez Magistrat tamtejszy od gminy Kamyrk powiatu bocheńskiego w kwocie 111 zł. 33 ct. żądane, przyjmuje Sejm na fundusz krajowy.

W tym celu ma być do budżetu na rok 1894. wstawioną kwota 111 zł. 33 ct. R. XVII

Marszałek. Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (większość) Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o petycji gminy Szkło w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Katarzyny Kozak w miejskim zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie. (Aleg. 101).

Sprawozdawca poseł Czyżewicz ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania. Kto się z tym zgadza, raczy rękę podnieść, (większość). Przyjęto.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Koszta utrzymania Katarzyny Kozak w zakładzie nieuleczalnych we Lwowie, należące się od gminy Szkło temuż zakładowi w kwocie 81 zł. 50 ct. pokryć ma fundusz krajowy. R. XVII.

Marszałek Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie

komisji budżetowej w przedmiocie petycji gminy Falkenberg w powiecie Dobromil o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 564 zł. 33 ct. należące się gminie miasta Budapeszt za utrzymanie Anny i Karola Majerów. (Aleg. 102).

Sprawozdawca poseł dr. Czyżewicz ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki Wnoszę uwolnić od czytania p. sprawozdawcę.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania. Kto

się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz czyta:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Anny i Karola Majerów w kwocie 564 zł. 33 ct., należące się gminie miasta Budapeszt od gminy Falkenberg przyjmuje się na fundusz krajowy. R. XVII.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie

komisji budżetowej w przedmiocie petycji gminy Kryczka w powiecie Bohorodzany o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 705 zł. 80 ct., względnie 724 zł. 96 ct., należące się gminie miasta Budapeszt za utrzymanie czworga małoletnich sierót po ś. p. Jerzym Daszkiewiczzu (Aleg. 103).

Sprawozdawca poseł dr. Czyżewicz ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnić p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Edwarda, Pauliny, Karoliny i Stefana Daszkiewiczów w kwocie 724 zł. 96 ct. w. a., należące się gminie miasta Budapeszt od gminy Kryczka, przyjmuje się na fundusz krajowy. R. XVII

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 16.:

Sprawozdanie

komisji budżetowej w przedmiocie prośby gminy Łątki dolnej, o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 312 zł. 90 ct. tytułem kosztów utrzy-

mania nieletniego Jana Jagielskiego w Buda-Peszcze (Aleg. 104).

Sprawozdawca poseł dr. Czyżewicz ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz. (Zaczyna czytać z aleg. 104).

P. Trzeciński. Wnoszę uwolnić p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. — Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. dr. Czyżewicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Koszta utrzymania Jana Jagielskiego w kwocie 312 zł. 90 ct. należące się gminie miasta Buda-Pesztu od gminy Łątki dolnej powiatu bocheńskiego, przyjmuje się na fundusz krajowy. Rubr. XVII.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego o petycji Towarzystwa uprawy tytoniu. (Aleg. 105).

Sprawozdawca poseł Jan Gnoiński ma głos.

Sprawozdawca p. Jan Gnoiński. (Zaczyna czytać z aleg. 105).

P. Trzeciński. Wnoszę uwolnienie sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Jan Gnoiński (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Kwotę 3.000 zł. przeznacza się do rozporządzenia Towarzystwa uprawy tytoniu jako subwencję roczną na przeciąg lat trzech 1894, 1895 i 1896 pod warunkiem, że projekt użycia tej kwoty przedłożony będzie rok rocznie Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu poczynienie starań u c. k. rządu, ażeby wyjednał w drodze konstytucyjnej subwencję z fundusów państwowych w kwocie 2.000 zł. rocznie

dla dwóch instruktorów uprawy tytoniu na przeciąg lat trzech 1894, 1895 i 1896.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Głos ma zapisany p. Krzysztofowicz.

P. Dr. Krzysztofowicz. Wysoka Izbo! Nie miałem na razie zamiaru przemawiać z powodu, że ta sprawa w sprawozdaniu komisji gruntownie i przychylnie omówiona, sama za sobą przemawia. Wobec okoliczności jednak, że petycją odnośną wniosło Towarzystwo uprawy tytoniu, z którym przez szereg lat łączą mię ściśle węzły, poczuwam się do obowiązku zabrać głos, celem udzielenia Wys. Izbie kilku wyjaśnień.

W r. 1888 powziął Wys. Sejm, następującą uchwałę: I. „Wzywa się c. k. Rząd, aby rozciągnął opiekę nad uprawą tytoniu w Galicyi. II. Poleca się Wydziałowi krajowemu aby zbadał stan obecny i przyczyny upadku uprawy tytoniu“.

Luźnym usiłowaniami kilku mężów dobrej woli przypisać należy, że najwyższa magistratura w kraju zajęła się tą sprawą, zwróciła na nią ogólną uwagę i wywołała skutki pożądane.

Luźne atoli te usiłowania zostały z czasem związane, zorganizowane, zespolone w Towarzystwie uprawy tytoniu, które założono pod przewodem nieodżałowanego a tak wcześniej zgasłego śp. Leona ks. Sapięhy.

Pod jego to przewodem niestrudżonem rozwinęło Towarzystwo żywą działalność i należytą energię w dążeniu do celów zamierzonych. W ciągu pięcioletniego działania uzyskano to, że zapatrywanie i postępowanie władz rządowych z góry zostało stanowczo zmienione, że w miejsce dawnej niechęci wstąpiła pewna acz względna przychylność, że generalna Dyrekcyja przestała przysyłać urzędników niechętnych i znajdujących uciechę i zadowolenie w nękanii producentów.

W końcu uzyskano to, co najważniejsza, że cena tytoniu została znakomicie podwyższoną. Równocześnie Towarzystwo uprawy tytoniu działało i u dołu, starając się wdrożyć plantatorów do właściwego i racjonalnego postępowania przy uprawie tej rośliny handlowej.

Wynik zaś tych usiłowań był tem bardziej dodatni, ileże od roku 1891 zasilane są znaczną subwencją kraju. Wysoki Sejm udzielił w tym roku 2000 rocznej subwencji na poprawę rze-

czonej kultury, a te 6000 zł., które dotychczas uzyskano, zaprawdę nie poszły na marne. Nie będę nużył wielu słowami Wysokiej Izby, przytoczę jednak pewne cyfry, które są najbardziej wymowne.

Oto w przeciągu sześćdziesięciu lat od r. 1887 do r. 1892 wzrosła cyfra plantatorów z 15 000 na 30.000, zatem podwoiła się. Obszar gruntu pod uprawę wzięty w tym samym czasie wzrósł z 886 hr. do 1986 hr. zatem wzrósł $2\frac{1}{4}$ razy to znaczy o 125%. Ilość zaś zakupionego liścia wynosiła w r. 1887 15.193 cetnarów, a w r. 1892 43.034 cetnarów, przeto wzrosła $2\frac{4}{5}$ razy a zwyżka wynosi 183%, suma wydanej kwoty na wykupno ze strony Rządu wzrosła w tym sześćdziesięciu lat z 286.000 zł. (w r. 1887) do 795.000 zł. (w r. 1892), to znaczy $2\frac{3}{4}$ razy. Podwyższenie wynosi przeto 177%.

Wreszcie jeżeli porównamy rok 1886 z r. 1892 co do ceny samej, to ta cena wzrosła z 13 zł. 44 ct. do 18 zł. 47 ct., za cetnar metryczny t. z. o 5 zł. i 3 ct. wzrost ceny przeciętnej. Jeżeli pomnożymy ilość cetnarów wyprodukowanych w roku 1892 przez tę nadwyżkę to uzyskamy kwotę 216 466 zł. t. z. plantatorowie otrzymali w r. 1892 o taką kwotę więcej niżby byli otrzymali za taką samą ilość produktów przy cenie płaconej w r. 1886.

Ta kwota 216½ tysiąca, pominawszy wzrost całej produkcji, rzuca jasne światło na korzyści osiągnięte.

W uzyskaniu tych korzyści Towarzystwo uprawy tytoniu nie jest bez zasługi, chociaż z całą wdzięcznością podnieść muszę opiekę, jaką Wysoki Sejm nad tą gałęzią produkcji rozciągnąć raczył. Nie wymieniam szczegółowo środków i sposobów, których używało towarzystwo w dążeniu do celu założonego, gdyż są one dokładnie omówione w sprawozdaniu komisijnem, — na jedną tylko okoliczność pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu, mianowicie na tę, że instytucja instruktorów, nauczycieli wędrownych okazała się wysoce skuteczną, i że ta instytucja znalazła na zachodzie szerokie zastosowanie.

Jeżeli zaś tak się rzecz ma w ogóle w zakresie produkcji rolniczej, to pożyteczność pouczania, informowania na polu uprawy takiej rośliny, jaką jest tytoń, która wymaga drobniawej pracy i ścisłego postępowania tem bar-

dziej, jest w oczy bijącą i nie ulega wątpieniu. Gdy się dalej zważy, że uprawa ta rozciąga się w 14 powiatach, że jest 500 gmin uprawiających tytoń i że mamy 30 tysięcy plantatorów, musimy przyjść do tego przekonania, że działalność jednego instruktora, choćby najbardziej gorliwego, zadaniu temu nie jest w stanie sprostać. Aby owoców uzyskanych nie uronić, ażeby to dzieło rozpoczęte pod dobrą gwiazdą mogło być dalej dobrze prowadzone, trzeba koniecznie przynajmniej dwóch instruktorów, trzeba ich pracy gorliwej zasilonej innymi środkami pomocniczymi. Wobec tego jasnym jest, że kwota o jaką prosi towarzystwo Wysoki Sejm jest minimalną, imieniem przeto dobra sprawy popieram jak najgoręcej wniosek komisyjny udzielenia Towarzystwu subwencji w kwocie 3000 zł. w tem przekonaniu, że subwencya ta zostanie uzupełniona ze strony c. k. Rządu do wysokości pożądaney.

Nasze towarzystwo pracuje dla ludu i pożytek jego wyłącznie ma na oku, wobec tego współdziała w programie pracujących na celu podźwignięcie ekonomiczne tej warstwy społecznej.

Jeżeli jest prawdą, że dobrobyt i oświata są temi siostrzycami, których działanie jest źródłem szczęścia, zdrowia społecznego, to uchwała jaką Wysoki Sejm dzisiaj powziąć zechce, będzie zaprawdę jedną acz drobną cegiełką w tej budowie, którą pospołu dźwigamy na pożytek i na chlubę kraju naszego. (Brawa).

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. J. Gnoiński. Wobec tego, że nikt nie oponuje wnioskowi komisji zrzekam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie 1. punktu wniosku.

Sprawozdawca p. Jan Gnoiński (czyta):

1) Kwotę 3 000 zł. przeznaczają się do rozporządzenia Towarzystwa uprawy tytoniu jako subwencji roczną na przeciąg lat trzech 1894 1895 i 1896 pod warunkiem, że projekt użycia tej kwoty przedłożony będzie rok rocznie Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 1.

wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie punktu drugiego wniosku.

Sprawozdawca p. Jan Gnoiński (czyta)

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu poczynienie starań u c. k. rządu, ażeby wyjednał w drodze konstytucyjnej subwencję z fundusów państwowych w kwocie 2.000 zł. rocznie dla dwóch instruktorów uprawy tytoniu na przeciąg lat trzech 1894, 1895 i 1896.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 2. wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z gminy Basiówka w sprawie mianowania nauczyciela.

Sprawozdawca p. Merunowicz ma głos.

Sprawozdawca poseł Dr. Merunowicz (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej o petycji gminy Basiówka w powiecie Lwowskim w sprawie mianowania nauczyciela.

Wysoki Sejmie!

Gmina Basiówka w powiecie Lwowskim zwraca się do Wysokiego Sejmu z prośbą o usunięcie nauczyciela, mianowanego wbrew opinii gminy — przeciwko którego mianowaniu gmina ta w drodze rekursów od dwóch lat walczyła.

Petycja napisaną jest w tonie dość drażliwym. A ponieważ Wysoki Sejm nie może wdawać się w rozpatrywanie podobnych spraw osobistych — przeto Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Basiówka w powiecie Lwowskim odstępuje się c. k. Radzie szkolnej krajowej do odpowiedniego załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do p. 19. porządku dziennego, którym jest:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Dr. Teofila Tyszeckiego, kierownika Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Krakowie o subwencję na założenie zakładu leczniczo-gimna-

stycznego (ortopedycznego) w Krakowie.

Sprawozdawca p. Krzysztofowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Krzysztofowicz (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Teofila Tyszeckiego Dra wszech nauk lekarskich i kierownika Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Krakowie o subwencję na założenie zakładu leczniczo-gimnastycznego (ortopedycznego) w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

P. Teofil Tyszecki Dr. wszech nauk lekarskich, kierownik Tow. gimnastycznego „Sokół“ w Krakowie odbywszy specjalne studia na klinice ortopedycznej prof. Wolffa w Berlinie, zamierza urządzić w Krakowie odpowiedni zakład udzielający chorym gimnastyki leczniczej wraz z ortopedją.

Nie mając jednak wystarczających środków zwraca się do Wysokiego Sejmu z prośbą o pomoc i subwencję.

Zważywszy że w Krakowie i całym kraju brak dobrze urządzonego i umiejętnie prowadzonego zakładu leczniczo-gimnastycznego wraz z ortopedją uczuwać się daje, co powoduje niejednokrotnie chorych do szukania pomocy w podobnych zakładach za granicą

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm przekazuje niniejszą petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku na najbliższej sesji.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos.

Marszałek. P. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. Stanisław hr. Badeni. Przedmiotem, który mamy przed sobą, jest petycja o subwencję na założenie zakładu leczniczo-gimnastycznego w Krakowie. Komisya petycyjna wnosi, ażeby odstąpić tę petycję Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania rzeczy i przedłożenia wniosków już na najbliższej sesji. Otóż tak rzecz pojęta, zawiera niewątpliwie już z góry wskazówkę dla Wydziału krajowego, by rzecz tę zbadał ale w tym kierunku, by odpowiednio wniośki przedstawił a wnioski te — samo przez się ma się rozumieć, muszą opiewać na pewną subwencję dla zakładu zupełnie prywatnego, charakteru zakładu publicznego niemającego. Otóż nie

radbym, aby Wydział krajowy przez uchwałę Sejmową na tę drogę został wprowadzony, iżby przychodził do Sejmu z wnioskiem subwencjonowania zakładu prywatnego, dopiero zamierzonego, i dlatego stawiam poprawkę, aby do wniosku komisji petycyjnej dodać słowa do „ewentualnego“ przedłożenia wniosku itd. Da to możność Wydziałowi krajowemu, złożyć całą sprawę ad acta, jeśli nie uzna za właściwe przyjść z jakimiś wnioskami. — Dlatego proszę aby dodać to niewinne a jednak pewne znaczenie mające słówko „ewentualnego“.

Marszałek. P. Stanisław Badeni stawia poprawkę tego rodzaju, aby we wniosku komisji petycyjnej, dodać słowa do „ewentualnego“ przedłożenia wniosku:

Proszę naprzód o poparcie tej poprawki. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba).

Jest dostatecznie popartą. Żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Krzysztofowicz. Komisja petycyjna nie przesądza niczego wnioskiem w tej chwili postawionym. Wychodziła ona ze stanowiska, że istotnie brak jest zakładu tego rodzaju w kraju, że należy wspierać usiłowania prywatne dążące w tym kierunku, aby taki zakład został utworzony. — Jeszcze raz z naciskiem powtarzam, że komisja petycyjna nie miała zamiaru przesądzania rzeczy, nie znając stosunków ani petenta ani stosunków miejscowych dokładnie, dlatego proponuję przekazać petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania sprawy i przedłożenia wniosku na najbliższej sesji. Wniosek ten przedłożyć się mający może być dodatni albo ujemny. Jeżeli zaś Panowie sądzą, że dodanie tutaj słowa „ewentualnie“, rzecz bardzo jasno postawi, to komisja petycyjna nie sprzeciwia się temu i ja imieniem komisji petycyjnej godzę się na tę poprawkę.

Marszałek. Ponieważ p. referent zgodził się imieniem komisji petycyjnej na poprawkę p. Stanisława Badeniego, podaję wniosek komisji razem z poprawką pod głosowanie. Wniosek zatem brzmieć będzie następująco (czyta):

Wysoki Sejm przekazuje niniejszą petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentu-

alnego przedłożenia wniosku na najbliższej sesji. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje p. 20. porządku dziennego tj.:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Nagoszyn (pow. Ropczycki) w sprawie przeniesienia kwoty 105 zł. wypłacanej księdzu expozytowi w Nagoszynie, na fundusz religijny.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz ma głos.

Sprawozdawca poseł Dr. Krzysztofowicz (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Nagoszyn w powiecie Ropczyckim — w sprawie przeniesienia kwoty 105 zł. wypłacanej każdorazowemu ks. expozytowi na fundusz religijny.

Wysoki Sejmie!

W gminie Nagoszynie w powiecie Ropczyckim istnieje od r. 1792 kościół w którym sprawowali obowiązki dusz pasterskie z początku eksponowani kooperatorowie, później proboszczowie z Przeclawia.

W r. 1852 zapragnęła gmina mieć stale swego księdza eksponowanego i w tym celu zobowiązała się deklaracją płacić na tegoż utrzymanie 105 zł. rocznie a to tak długo dopóki nie otworzy się inne źródło dla pokrycia powyższej kwoty.

Na podstawie orzeczenia c. k. Ministerstwa z dnia 19. września 1862 L. 9858 zezwalającego na utworzenie kapelanii miejscowej we wsi Nagoszynie, wyłączyło c. k. Namiestnictwo gminę powyższą ze związku parafialnego w Przeclawiu uwalniając ją od konkurencji do kościoła macierzystego.

Gdy ustawą z dnia 13. kwietnia 1890 przepisy kongrualne zostały zmienione, przeznaczył c. k. Rząd dla każdorazowego księdza eksponowanego w Nagoszynie dotację w kwocie 400 zł. w której atoli mieści się kwota 105 zł. płacona przez gminę.

Ze względu, że gmina Nagoszyn w deklaracji z r. 1852 zastrzegła się płacić dla księdza eksponowanego kwotę 105 zł. dopóki nie będzie innego źródła na pokrycie powyższej kwoty, ze względu następnie, że z dnia 13. kwietnia 1890 r. warunek zastrzeżony w rzeczonyj deklaracji się spełnił, gdyż Rząd uregulował dotację księży expozytów, prosi gmina o przyjęcie

placonej przez nią doład kwoty 105 zł. na fundusz religijny.

Komisya potycyjna wnosi;

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy Nagoszyn odstępuje się c. k. Rządowi do właściwego załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje punkt 21. porządku dziennego tj.

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie wydzielenia z gminy Trościanki obszaru 240 morgów będących własnością włościan z Pererowa (pow. Kołomyjski) i przyłączenia tego obszaru do gminy Pererów jako attynencyi tej gminy.

Sprawozdawca poseł Okuniewski ma głos.

Sprawozdawca poseł Dr. Okuniewski (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej w sprawie wydzielenia obszaru 240 morgów będących własnością włościan Pererowa pow. Kołomyjskiego i przydzielenia takowego do gminy Pererowa jako attynencyi tejże gminy.

Wysoki Sejmie!

Ustawą krajową z 16. lutego 1893 Nr. 18 Dz. u. kr. zarządzone zostało rozdzielenie gminy Pererowa od gmin Trościanki, Pilipy i Wołowa w pow. Kołomyjskim położonych.

Wskutek tego rozdzielenia nie tylko, że zmniejszyła się siła podatkowa i konkurencyjna samej gminy Pererowa, lecz nadto zaszła jeszcze i ta okoliczność, iż włościanie Pererowy zamieszkałi w Pererowie a mający swoje grunta w Trościanie i Pilipach muszą wszelkie dodatki gminne od tych gruntów do nowo utworzonej gminy Trościanki opłacać.

Tego sami Trościańscy i Pilip mieszkańcy nie żądali.

Wobec tego sądzi komisya petycyjna, że byłoby rzeczą słuszną, ażeby grunta Pererowskie o ile takowe stanowią jeden kompleks lub jakąś naturalną granicą od innych są oddzielone od gminy Trościanki i Pilipy, były oddzielone i jako attynencye gminy Pererowa do tejże gminy dołączone.

Ponieważ jednak z petycji gminy Pererowa dowiedzieć się nie można, czy i o ile topograficzne położenie ewentualnie wydzielić się mających gruntów, na takie wydzielenie przyzwala, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy Pererów o wydzielenie 240 morgów z gminy Trościanki i przydzielenie takowych do gminy Pererowa, odstępuje się Wydz. kraj. do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji petycyjnej, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei przystępujemy do punktu 22. porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji kilku gmin pow. Łańcuckiego o uchylenie przepisów ustawy sanitarnej co do ustanowienia egzaminowanych akuszerok.

Sprawozdawca p. Okuniewski ma głos.

Sprawozdawca poseł Dr. Okuniewski (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej z petycji gmin powiatu Łańcuckiego Wierzawice, Rzuchów, Giedlarowa, Gwizdów, Biedaczów, Żołyńia, Zmysłówka, Brzoza Stadnicka o uchylenie przepisów ustawy sanitarnej dotyczących zaprowadzenia akuszerok egzaminowanych.

Wysoki Sejmie!

Komisya petycyjna wnosi:

Nad petycyą powyższych gmin przejść do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji przejścia do porządku dziennego zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 23. porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie nadania posady tymczasowego nauczyciela Adolfowi Zipserowi przy szkole w Jelesni.

Sprawozdawca p. Okuniewski ma głos.

Sprawozdawca poseł Dr. Okuniewski (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej w sprawie nadania posady tymczasowego nauczyciela Adolfowi Zipserowi w Jeleśni powiatu Żywieckiego.

Wysoki Sejmie!

Rada szkolna miejscowa i zwierzchność gminna w Jeleśni powiatu Żywieckiego proszą o nadanie posady tymczasowego nauczyciela w Jeleśni p. Adolfowi Zipserowi.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Rady szkolnej miejscowej i Rady gminnej w Jeleśni odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 24. porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Felicji Pazowskiej I-voto Kissowej o przyznanie synowi petentki prawa dalszego poboru daru z łaski w kwocie 50 zł. aż do pełnoletności.

Sprawozdawca p. Okuniewski ma głos.

Sprawozdawca poseł Dr. Okuniewski (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej o petycji Feliksy Pazowskiej I-voto Kissowej o przedłużenie dla jej syna Stanisława daru z łaski w rocznej kwocie 50 zł. aż do dojścia do pełnoletności.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Feliksy Pazowskiej I-voto Kissowej o przedłużenie dla jej syna Stanisława daru z łaski w rocznej kwocie 50 zł. aż do dojścia do pełnoletności tegoż, przechodzi się do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji przejścia nad petycją tą do porządku dziennego, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Porządek dzienny jest wyczerpany. W sprawie formalnej udzielam głos p. Dr. Zollowi.

P. Dr. Zoll. Towarzystwo politechniczne we Lwowie wniosło petycję o przyznanie głosu wirylnego w Sejmie krajowym rektorowi politechniki lwowskiej.

Petycja ta przydzieloną została na mocy uchwały Wys. Izby komisji prawniczej. Gdy jednakowoż wszystkie sprawy dotyczące zmiany ordynacji wyborczej a w szczególności także i wniosek p. Romańczuka o zmianę ordynacji wyborczej, przydzielone zostały komisji administracyjnej, sądzę że i petycja powyższa powinna być przydzieloną komisji administracyjnej.

Wnoszę przeto imieniem komisji prawniczej, by petycja w mowie będąca została przydzieloną komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto jest za wnioskiem p. Dra Zolla, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

P. Dr. Zoll. Jest jeszcze druga sprawa podobnej natury. Petycja gmin okręgu łańcuckiego przydzieloną została komisji prawniczej, prawdopodobnie przez prostą pomyłkę, albowiem dotyczy ona głównie połączenia obszarów dworskich z gminami. Otóż wszystkie petycje tego rodzaju przydzielone zostały komisji gminnej.

Z tej przyczyny wnoszę, aby i ta petycja która wpłynęła na ręce p. Żardeckiego z okręgu łańcuckiego, przydzieloną została komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

P. Męciński żądał głosu.

P. hr. Męciński. Zupełnie tej samej natury sprawę, jaką p. Dr. Zoll przedstawił, przedstawię do załatwienia Wysokiej Izbie. Mianowicie: Wydział powiatowy Stare miasto prosi o udzielenie zapomogi bezzwrotnej na budowę wodne przy drogach powiatowych i gminnych.

Z przedłożonych aktów widać, że sprawa ta jest natury wodnej melioracyjnej, bo chodzi o regulację, a mimo to przesłano ją do komisji drogowej i dlatego imieniem komisji drogowej wnoszę o przesłanie jej do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z odesłaniem petycyi Wydziału powiatowego w Starem mieście do komisji gospodarstwa krajowego, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

P. hr. Męciński. Jest jeszcze jedna petycja: gmina miasta Komarna prosi o zarządzenie wybudowania drogi dojazdowej z Komarna do stacyi Szczerec. Sprawa ta przesłaną została do komisji kolejowej. Ponieważ tu nie chodzi o budowę kolei lecz tylko o kwestyę dojazdu kolejowego, przeto komisya kolejowa wnosi odesłanie tej petycyi do komisji drogowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Proszę Panów sekretarzy o odczytanie wniosków, które złożono do łaski.

Sekretarz p. Trzeciecki (czyta):

W n i o s e k

Zważywszy, że przemysł tkacki w kraju bardzo się rozwinął;

Zważywszy, że len produkowany jest w kraju w bardzo znacznej ilości, jednakowoż całe zapasy lnu zakupywane bywają przez handlarzy dla przedziałni za granicę — zkład tkacze, spółki i stowarzyszenia dla braku przedziałni w kraju, gotową już do wyrobu przędzę czestokroć dostarczoną w mniej dobrym gatunku z konieczności zakupują i sprzedają;

Zważywszy wreszcie na to, że przez założenie przedziałni w kraju podnieść się może produkcya lnu — producent uzyskać wyższą cenę a tkacz tańszy i co do jakości lepszy materiał;

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił studia przygotowawcze, do utworzenia w kraju przemysłu przedziałnianego i przysposobił dla niego odpowiednie siły techniczne.

2. Sejm wstawia na ten cel do rubryki XVI. funduszu krajowego na rok 1894 kwotę 1500 zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z krajową komisją przemysłową.

Lwów, dnia 27. stycznia 1894.

Wnioskodawca
Żardecki w. r.

Weigel, T. Merunowicz, Klemensiewicz, Goldmann, Romanowicz, Stręk, Mizia, Potoczek, Fruchtmann, Tyszkowski, Dworski, Dr. Olpiński, Gorayski, Rogoyski, Michalski, Dr. Midowicz, Zbyszewski, Rożankowski, J. Romańczuk, Czyżewicz, Hamorak, Lenartowicz, Palch.

Marszałek. Z wnioskiem tym postąpię regulaminowo.

Sekretarz p. Paszkowski (czyta):

W n i o s e k

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt do ustawy zmieniającej a względnie uzupełniającej art. 19. ustawy krajowej o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych z dnia 2. maja 1873. Nr. 250 dz. u. kr. (brzmieniu ustawy z dnia 2. lutego 1885 Nr. 29. dz. u. kr.) w tym kierunku, aby obowiązek miast i miasteczek, posiadających własny majątek zakładowy, do ponoszenia wydatków na utrzymanie nauczycieli szkół ludowych samą ustawą ściśle był określony i by mieszkańcy tych miast i miasteczek co do obowiązku ponoszenia ciężarów szkolnych z innymi obywatelami kraju byli zrównani.

Fruchtmann
wnioskodawca.

Weigel, Dworski, Palch, T. Merunowicz, Lenartowicz, Zbyszewski, Rogoyski, Ochrymowicz, Ed. Micewski, Dr. Midowicz, Skalkowski, Romanowicz, Michalski, Goldman, Herasimowicz, Dr. Olpiński, Klemensiewicz.

Marszałek. Z wnioskiem tym postąpię regulaminowo.

Sekretarz p. Okuniewski (czyta):

W n i o s e k.

Bez wątpienia spełnia kobieta najpiękniej i najnaturalniej swój obowiązek w obec społeczeństwa i kraju, jeżeli wstąpiwszy w stan małżeński, utworzy rodzinę. Legalna rodzina jest bowiem podstawą całego ustroju społecznego i państwowego.

Jak długo liczba kobiet odpowiada mniej więcej liczbie mężczyzn, t. j. mniejszą od liczby mężczyzn, boć przecież wiadomo, że nie każdy mężczyzna w stan małżeński wstępować może, a i państwo swojemi urządzeniami nie stoi temu na przeszkodzie, albo gdyby chociaż przy niewielkiej przewadze liczby kobiet ponad liczbę mężczyzn, wospo-

darka domowa mogła zająć zbędne ręce kobiece i dać im samym utrzymanie, w takim razie można by kobietę pozostawić jej własnej samopomocy i przygotować ją w młodym wieku, tylko do obowiązków matki i gospodyni domu.

Gdy jednak spis ludności z roku 1890 w jednym tylko naszym kraju wykazuje na 3,260.438 mężczyzn (razem z wojskiem) 3,347.385 kobiet, tak, że na 1000 ludności przypada 493 mężczyzn a 507 kobiet;

gdy na 65.639 wdowców przypada aż 227.795 wdów (patrz wiadomości statystyczne prof. Dra Pilata t. XIII. zeszyt I.);

gdy państwo akceptując celibat księży łacińskich i niedozwalając owdowiałym księżom gr. k. obrządku wstępować po raz drugi w stan małżeński, małżeństwo w tym licznym stanie całkiem wyklucza, a względnie wdowieństwo koniecznym czyni;

gdy państwo w stanie oficerskim, przez zaprowadzenie wysokich kaucyj małżeńskich, małżeństwo w tym jeszcze liczniejszym i może jeszcze najbardziej do małżeństwa zdolnym stanie czyni prawie niemożliwym, albo tylko bardzo rzadkiem

gdy państwo, powołując młodych ludzi, jakkolwiek z ukończonymi studiami uniwersyteckimi do swojej służby, tak skąpo ich opłaca, albo i wcale nie opłaca, że wszystkim tym praktykantom i askultantom możność wstępowania w stan małżeński zupełnie odbiera;

gdy odbywająca się w naszych oczach nagła zmiana gospodarki indywidualnej, która dotychczas zajmowała po prywatnych domach wiele sił kobiecych — na gospodarkę fabryczną, gdzie maszyna te ręce zbędnymi uczyniła, odjęła możność wszelkiego zarobku produktywnego;

przeto pozostawienie przy takich stosunkach całej i to fizycznie słabszej połowy rodu ludzkiego bez pomocy państwa i kraju, jest ciężkim grzechem, który na całym społeczeństwie pomścić się musi.

Odpowiedzialność państwa i kraju musi być tu tem większa, ile że przez ich urządzenia (jak celibat, kaucyje małżeńskie oficerów, bezpłatna praktyka po urzędach i t. p.), odjęta bywa możność małżeństwa głównie kobiecie stanu średniego, tej kobiecie, dla której z powodu braku majątku z jednej, a niedostatecznego przygotowania naukowego z drugiej strony, małżeństwo jest zarazem kwe-

stwą życia, a przez to jest dla niej najniezbędniejszym.

Podpisani domagają się zatem, ażeby, idąc za przykładem wszystkich państw europejskich (z wyjątkiem chyba tylko Turcyi) i za przykładem całej północnej Ameryki — idąc za głosem wszystkich najinteligentniejszych kobiet w całym kraju naszym, ruskiego wiecu kobiecego w Stryju, odbytego we wrześniu 1891 — za głosem walnego wiecu kobiecego, odbytego w zeszłym roku we Lwowie, dalej za głosem inteligentnych kobiet Polek z Krakowa, domagających się założenia wyższej szkoły żeńskiej w Krakowie, wreszcie za głosem petycyi Rusinek galicyjskich i bukowińskich do Rady państwa — dano kobietom naszym możność zarobkowania w zawodach, wymagających ścisłego przygotowania naukowego.

Dając kobietom wykształcenie naukowo-fachowe, a tem samem możność zarobkowania przy pomocy nauki, my tem samem:

a) zwiększymy liczbę prawych małżeństw, które dotychczas najczęściej dlatego były niemożliwe, iż zarobek męża nie wystarczał na utrzymanie rodziny, a żona sama niczego zarobić nie umiała;

b) tym kobietom stanu średniego, którym nie sądzono wyjść za mąż, damy możność uczciwego i uszlachetniającego zarobku;

c) kobiety, które przyroda obdarzyła wyższemi zdolnościami, nie będą zniewolone z powodu braku utrzymania zwiększać konkurencyi tych nieszczęsnych pracownic igłą i t. p. robotnic, nie mogących przy najcięższej pracy zarobić na wyżywienie siebie samych;

d) uwolnimy tysiące dziewcząt od ciężkiej i nieszczęsnej dla nich konieczności uważania zamężcia za kwestyę swojej egzystencji i wychodzenia za mąż dla kęsa chleba.

Podpisani wnoszą przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wysoki Rząd, by przystąpił w najbliższej przyszłości do założenia na razie przynajmniej jednego gimnazjum żeńskiego w kraju i by przytem wziął pod rozwagę, czy nie dałoby się przekształcić jednej z istniejących szkół wydzielonych żeńskich w ten sposób, ażeby 4 wyższe klasy tej szkoły uzupełnić (z ewentualną zmianą planu naukowego) przedmiotami niższego gimnazjum

męskiego, a do tych klas dodać 4 klasy wyższe, odpowiadające gimnazyum męskiemu wyższemu.

Lwów dnia 27. stycznia 1894.

Wnioskodawca

Dr. Okuniewski w. r.

Teliszewski, Romanczuk, Barabasz, Huryk, Hamorak, Kułaczkowski, Korol, Herasimowicz, Siczynski, Ochrymowicz, Antoniewicz, Tyszkowski, Klemensiewicz, Stręk, Dr. Olpiński, Sawczak, Kowalski Weigel, Rogoyski, Rożankowski, Dr. Mi-dowicz, Palch, Żardecki.

Marszałek. Wniosek jest dostatecznie po-party, postąpię z nim wedle regulaminu.

Jakkolwiek materyał do przyszłych obrad jest dość liczny, lecz przeważnie tego rodzaju, że mógłbym postawić 30. spraw na porządku dziennym takich, nad którymi nie rozwinie się prawdopodobnie dyskusya, dlatego odłożę posiedzenie do wtorku a położę na porządku dziennym sprawy, które zazwyczaj wywołują obszerniejszą i interesującą dyskusyę.

Przyszłe zatem posiedzenie we wtorek o godz. 11. z rana. Porządek dzienny będzie roz-syłany PP. posłom do domów.

Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia godz. 1. m. 10 z południa.



